Ustawa o książce szansą dla małych księgarni

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent
Opublikowano: piątek, 07, sierpień 2015 00:00
Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska
Odsłony: 1797

Jednolita cena na nowe książki przez 12 miesięcy ma zwiększyć czytelnictwo i pomóc mniejszym księgarniom w utrzymaniu na rynku.

5 sierpnia br. na posiedzeniu sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu Sejmu RP odbyło się pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o książce.

- *Projekt w pewnym stopniu wyrównuje szanse na mocno dziś rozchwianym przez stosowane ceny rynku* – referował poseł PSL Artur Dębski. - *Wzorowany jest na rozwiązaniach stosowanych w innych, unijnych krajach, gdzie prowadzenie jednolitych cen na książki wpłynęło na wzrost czytelnictwa* – kontynuował. – *Książka to nie tylko towar, ale i dobro kultury* – mówił.

Projekt reguluje bowiem sytuację rynku wydawniczego i dystrybucji książek w Polsce. Zdaniem jego autorów, jego głównym celem jest wprowadzenie do polskiego porządku prawnego regulacji umożliwiających wydawcy i importerowi książek ustalenie, na określony ustawą czas, stałej ceny książek, obowiązującej wszystkich sprzedawców końcowych – księgarzy, księgarnie sieciowe, sklepy wielobranżowe, kioski itp.

- *Doświadczenia innych krajów pokazują, że uregulowanie rynku książek w perspektywie doprowadziło do poszerzenia oferty wydawniczej o książki ambitne, które jako wolnorotujące były mniej opłacalne – z chwilą, kiedy księgarnie nie musiały już angażować znacznych środków w prowadzenie „wojen cenowych" z dyskontami i sklepami wielkopowierzchniowymi i rezygnować z istotnej części swoich marż, możliwe stało się przeznaczenie części tych środków na utrzymanie szerokiej oferty wydawniczej* – czytamy w uzasadnieniu projektu.

Tymczasem dziś w królują sieci księgarni, które prowadzą także sprzedaż przez Internet. Małych księgarni na walkę cenową nie stać. A w ocenie posła Dębskiego zdaniem małe, gminne czy powiatowe księgarnie powinny być klubokawiarniami. Tak jak duże księgarnie w dużych miastach. Z badań wynika, że 10 mln Polaków nie ma ani jednej książki w domu.

Dlatego projekt nakłada na wydawców i importerów obowiązek tworzenia rynku książki poprzez ustalenie ceny danej książki przed wprowadzeniem jej do obrotu, przy czym cena ta musi następnie być stosowana przez wszystkie podmioty prowadzące sprzedaż książki nabywcy końcowemu (ustawodawca posługuje się tym pojęciem, świadomie nie odwołując się do pojęcia konsumenta), tj. podmiotowi kupującemu książkę w celu innym niż jej dalsza odsprzedaż, w szczególności w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej.

Jednolita cena ma objąć wszelkie dodatki sprzedawane wraz z książką, takie jak zdjęcia, taśmy magnetyczne czy inne nośniki utworów muzycznych i audiowizualnych. Przepisów ustawy o książce nie będzie stosować się co do zasady do sprzedaży książek w ramach ponadgranicznego handlu elektronicznego.

Wydawca i importer będą zwolnieni z obowiązku ustalenia jednolitej ceny pewnych rodzajów książek, co uzasadnione jest ich specyfiką, wyróżniającą je spośród pozostałych publikacji książkowych. Do grupy tych książek należą książki w wydaniach bibliofilskich, charakteryzujących się wysoką jakością wydania, mających przeznaczenie kolekcjonerskie i wydanych w numerowanym nakładzie, książek artystycznych,

Phoca PDF

których wydanie wymagało wykorzystania metod rękodzielniczych, książek wydanych na zamówienie, książek wydanych przez zagranicznego wydawcę w języku innym niż polski i importowanych na terytorium kraju.

Obowiązek sprzedaży książki po ustalonej cenie ma nie dotyczyć sprzedaży wysyłkowej z terytorium kraju za granicę, a także nie ma mieć zastosowania do jej sprzedaży wymienionym w ustawie podmiotom – wydawcy tej książki, jej importerowi, przedsiębiorcom wykonującym działalność gospodarczą w zakresie dystrybucji książek, pracownikom wymienionych podmiotów oraz autorowi książki – pod warunkiem zakupu książki na własny użytek.

Sprzedaż książek po cenach innych niż dozwolone ma stanowić czyn nieuczciwej konkurencji.

Projekt w formie omawianej na pierwszym czytaniu wzbudził szereg uwag, w tym ze strony Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, którego zdaniem problemem niskiego czytalnictwa trzeba zająć się dogłębniej. Dlatego kolejne prace na tym dokumentem przejmie teraz podkomisja.

Phoca PDF